

**Prof. dr hab. Danuta Hübner**  
**Przewodnicząca Komisji Spraw Konstytucyjnych, Parlament Europejski**  
**Premierka Gabinetu Cieni Kongresu Kobiet**

**Powitanie gości**

**Kongres Kobiet**

*19 października 2018, Parlament Europejski, Bruksela*

Drogie Koleżanki,

Drogie Polki Niepodległe,

Bardzo się cieszę, że mogę Was tu powitać w Brukseli, w gmachu Parlamentu Europejskiego. Nasza wspólna obecność tutaj jest potwierdzeniem, że nie damy Polski wyprowadzić z Unii. Ani za jednym zamachem, przez przypadkowe referendum, ani po kawałku, w rezultacie nieodpowiedzialnych zachowań rządzących polityków.

Wierzę, że czujecie, że jesteście w wolnej, przyjaznej przestrzeni. Bo Parlament Europejski to taka współczesna agora. Tylko, że na starożytnej agorze byli zazwyczaj tylko mężczyźni, bo to oni byli obywatelami polis. A ta dzisiejsza agora jest wspólna, dla kobiet i mężczyzn, dla wszystkich obywaterek i obywateli Europy.

Myślę, że tę obywatelską rolę Parlamentu dostrzegamy ze zwiększoną uwagą w ciągu ostatnich trzech lat. Im bardziej zmniejsza się przestrzeń do swobody wyrażania naszych poglądów i przekonań w państwach członkowskich, gdzie coraz bardziej rozpycha się populizm, z tym większą nadzieją patrzymy w kierunku Europy i instytucji europejskich jako tego miejsca, gdzie wolna myśl jest ciągle obecna. Ale i tutaj jest coraz więcej zagrożeń. Nadchodzące wybory do Parlamentu Europejskiego, które odbędą się między 23 i 26 maja przyszłego roku to będą wybory walki o Europę, o demokrację, o praworządność, o prawa człowieka.

Populizm to bardzo maskulinistyczna praktyka organizacji życia społecznego, nawet jeżeli wśród liderów tego ruchu znajdują się kobiety, tak jak np. panie le Pen. Jest on

nieufny wobec kobiet i nastawiony na odbieranie nam naszych praw jeśli nie od razu, to po kawałeczku. To się dzieje w świecie, w Stanach Zjednoczonych, ale też w Europie, no i niestety też dzieje się w Polsce.

Dlatego naszym zadaniem, jako Europejki i jako kobiety, jest zrobienie wszystkiego, co w naszej mocy, aby powstrzymać ten populistyczny „backlash”, antyeuropejski, antidemokratyczny, antypraworządnościowy, antyrównościowy, zalewający nas złymi emocjami.

Spotykamy się w roku stulecia naszej niepodległości. Nie byłoby niepodległej Polski bez niepodległych Polek. Kongres Kobiet we wspaniały i różnorodny sposób przypomina nam nasze przodkinie, do tej pory nieznane bądź zapomniane, bez których ta niepodległość byłaby w dużej mierze ułomna. Nasze pierwsze posłanki, senatorki, ale też działaczki społeczne, profesorki, które doprowadziły do tego, że Polki skutecznie wywalczyły prawa wyborcze tuż po powstaniu niepodległej Polski. Więc jeszcze raz powiem : nie byłoby niepodległej Polski bez niepodległych Polek!

Dlatego w tym niełatwym dla naszego kraju okresie, chciałabym was zachęcić do dojrzenia tego, że te 100 lat, to czas naszego sukcesu! Przetrwaliśmy! Nie dałyśmy się wojnom, niesprawiedliwościom, dyskryminacji, patriarchatowi. I wierzę, że nie damy się też populizmowi, w jakiegokolwiek byłby formie.

Nam, jako kobietom, ale też i jako Polkom, na ogół z trudem przychodzi celebrować sukces. Nawet, niestety, staramy się nie obnosić ze swoją radością. Prawda, że nasza polska historia dawała nam częściej powody do smutku niż do radości.

Ale pamiętajmy, że przyznanie się do tego, że osiągnęliśmy sukces jest nie tylko dowartościowaniem nas samych, ale też jest ważnym elementem wzmacniania zdrowia społecznego i budowania silnych i nienaruszalnych fundamentów demokratycznej Polski.

Polska odniosła w ostatnich niemal już trzech dziesięcioleciach taki sukces, jakiego nie widziały ani nie doświadczyły pokolenia przed nami. On został osiągnięty również

dzięki odwadze, wytrwałości i „napędowi” nas, Polek, które zobaczyły w budowaniu nowej, demokratycznej Polski swój obowiązek i swoje szanse.

Wiele z Was, które miały odwagę podjąć rękawicę rzuconą przez los i działać w różnych miejscach w Polsce, albo za granicą, również tu, w stolicy Europy jest tutaj na tej sali. Jesteście kobietami spełnionymi i zawodowo i osobiście. Możecie patrzeć z satysfakcją na Wasze osiągnięcia. I to jest wielki kapitał. Kapitał, którego nie wolno nam roztrwonić ani zmarnować.

Musimy dzielić się swoimi doświadczeniami, swoją wiedzą z innymi kobietami. Musimy pokazywać, szczególnie naszym młodszym koleżankom, jak wykorzystuje się swoją indywidualną wolność dla dobra innych. Zebrałyśmy się tutaj jako kobiety wolne – mimo że otoczenie w Polsce tej naszej wolności nie sprzyja.

I wiemy dobrze, że tę wolność możemy realizować w pełni tylko w ramach demokracji. Czasem się boję i pewnie wiele z nas ma takie obawy, że nasza młoda demokracja umiera. Na to nie wolno nam pozwolić. Bo gdy demokracja upada, wolność zanika.

W sposób przerażający, ale też i bardzo dobitny, możemy to zobaczyć np. w znakomitym serialu „Opowieść podręcznej”, który zapewne wiele z was zna. Jest to opowieść o opresyjności patriarchy wspieranej przez totalitarne państwo. Ale też opowieść o oporze i solidarności.

Dziś stoi przed nami zadanie ochrony naszych praw w Polsce, ale również uchronienie najcenniejszych wartości europejskich, wartości uniwersalnych, przed tymi, którzy chcą nas ich pozbawić. Nie możemy im na to pozwolić.

Zawsze zwyciężyliśmy dzięki naszej kobiecej wspólnoty. I wierzę, że teraz też tak będzie. A ten Kongres jest jednym z instrumentów tworzenia tej wspólnoty niezależnych Polek w Polsce i w świecie. Cieszę się, że jest nas tyle.

I na koniec pozwólcie mi odczytać wiadomość, która nadeszła chwilę temu z Luksemburga, o decyzji Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości:

„W ramach wydanego środka tymczasowego Trybunał Sprawiedliwości UE nakazał Polsce przywrócić do Sądu Najwyższego sędziów, którzy osiągnęli 65 lat i na mocy ustawy zostali przeniesieni w stan spoczynku, oraz wstrzymanie mianowań na ich miejsce. Równocześnie zakazał polskim władzom zarówno powoływania i prezesa, jak i wskazywania osoby pełniącej obowiązki do czasu rozpatrzenia skargi. Decyzja ta oznacza, że Trybunał zgodził się z argumentami Komisji Europejskiej, która wniosła skargę. Jeśli Polska nie dostosuje się do wydanego zabezpieczenia, Trybunał najprawdopodobniej nałoży na nią kary finansowe”.